

9 listopada 2007



Przybędzie stoków

Rozwija się świętokrzyskie zagłębienie narciarskie. Tej zimy uruchomiony zostanie stok w Niestachowie ze sztucznym naśnieżaniem i czterema wyciągami. Na nartach będzie można też pojeździć w Bodzentynie.

Rozwija się świętokrzyskie zagłębienie narciarskie. Tej zimy uruchomiony zostanie stok w Niestachowie ze sztucznym naśnieżaniem i czterema wyciągami. Na nartach będzie można też pojeździć w Bodzentynie.

Otwarcie stoku na zboczu Góry Miejskiej pod Bodzentynem zapowiadano już od kilku lat. Miał ruszyć poprzedniej zimy, ale nie udało się zakończyć wszystkich prac. W tym roku 600-metrowy stok ma być także sztucznie naśnieżany.

Wielkim zainteresowaniem może cieszyć się stok w Niestachowie, który przygotowujący jest przez byłego trenera narciarskiego Leszka Dyka.

Do dyspozycji narciarzy będą cztery wyciągi: dwa nowe orczykowe po obu stronach 500-metrowej trasy zjazdowej, krótszy wyciąg bezpodporowy dla początkujących miłośników białego szaleństwa oraz wyciąg dla maluchów.

Stok ma być oświetlony i zabezpieczony oponami przed skutkami zderzenia ze słupami podtrzymującymi liny, a także oznakowany. Naśnieżanie i przygotowanie trasy do szusowania mają zapewnić armatki i ratraki.

Na doświadczonych narciarzy czekać będzie poszerzona trasa na kieleckim Telegrafie.

Również w Bałtowie przygotowania do sezonu narciarskiego idą pełną parą. Prawdopodobnie do dwóch czynnych już w zeszłym roku wyciągów, dobudowany zostanie trzeci.

W Krajnie-Zagórzu zamontowane zostaną bramki z elektronicznymi czytnikami kart oraz zwiększona prędkość działania wyciągów, co ma wyeliminować długie kolejki.

Źródło: na podst. Gazeta Wyborcza Kielce